

Michał M. Kosman

dr hab., prof. UKW, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

ORCID: 0000-0002-1966-9658

**POLSKO-NIEMIECKIE STOSUNKI POLITYCZNE
NA PRZESTRZENI TRZECH DEKAD
PO ZJEDNOCZENIU NIEMIEC - GŁÓWNE ZAGADNIENIA**

Wprowadzenie

Na dzień 3 października 2020 r. przypada 30. rocznica zjednoczenia Niemiec, co stanowi dobrą okazję do przeprowadzenia bilansu trzech dekad stosunków polsko-niemieckich. Badając ten okres można wskazać zarówno liczne płaszczyzny współpracy, jak i kwestie sporne, a także opisywać wzajemne relacje w kontekście bilateralnym i multilateralnym. Choćby pobieżna lista poszczególnych zagadnień w obszarze stosunków polsko-niemieckich pozwala na wskazanie następujących, bardziej lub mniej szczegółowych kwestii, takich jak: zawarcie traktatu granicznego; podpisanie traktatu dobrosąsiedzkiego; problem przesiedlonych/wypędzonych i budowy Centrum przeciwko Wypędzonym; problem potencjalnych odszkodowań wojennych dla Polski; rola Niemiec jako adwokata Polski w staraniach o wejście do NATO i UE; stanowisko obu państw wobec europejskiego i transatlantyckiego wymiaru bezpieczeństwa; polskie i niemieckie stanowisko wobec polityki wschodniej – w szczególności wobec Rosji i Ukrainy; problem Gazociągu Północnego; problem pozycji obu państw w Unii Europejskiej – odmienne stanowiska w sprawie procedur decyzyjnych w UE (system nicejski czy lizboński); stosunek do kryzysu migracyjnego i inne zagadnienia.

Celem artykułu jest omówienie kluczowych zagadnień polsko-niemieckich stosunków w ostatnich trzech dekadach. Jego ramy pozwalają jedynie na selektywne podejście do wskazanych powyżej kwestii – części z nich poświęcone zostanie więcej miejsca, inne będą tylko zasygnalizowane. Jednocześnie należy podkreślić, że jest to subiektywna lista, którą można oczywiście z perspektywy eksperckiej poszerzać lub modyfikować wyważenie jej akcentów. W artykule zastosowano przede wszystkim analizę instytucjonalno-prawną, istotną w kontekście badania dostępnych dokumentów, takich jak akty prawne (umowy międzynarodowe), oraz analizę literatury przedmiotu – monografi z zakresu badań niemcoznawczych, czasopism naukowych, publikacji niemieckich ośrodków badawczych, publikacji prasowych oraz stron internetowych niemieckiego rządu i resortu spraw zagranicznych.

Pierwsze wyzwania stosunków dwustronnych – budowa podstaw traktatowych

Przed dyplomacją niemiecką po zjednoczeniu państwa w 1990 r. stanął szereg zadań, wśród których znajdowało się uregulowanie i rozwój stosunków z Polską oraz innymi krajami Europy Środkowej. Do 1992 r. zawarte zostały stosowne traktaty bilateralne z państwami tego regionu. Wprowadzały one zazwyczaj praktykę konsultacji międzyrządowych, deklarowały dążenie do rozbudowy współpracy gospodarczej i działań na rzecz bezpieczeństwa europejskiego, zawierały zapisy dotyczące mniejszości niemieckiej, jak również deklaracje poparcia Polski, Czechosłowacji i Węgier w ich staraniach o przyjęcie do Wspólnot Europejskich/Unii Europejskiej¹, jednak szczegółowe zapisy dotyczące tej ostatniej kwestii nieco różniły się w poszczególnych traktatach².

Z kolei jednym z najważniejszych zadań polskiej dyplomacji na przełomie lat 80. i 90. XX w. było umocnienie suwerenności oraz zapewnienie bezpieczeństwa granic państwowych poprzez ich traktatowe potwierdzenie. Dość zauważyć, że granica polsko-niemiecka obciążona była bagażem historycznych reminiscencji i potencjalnych wątpliwości, które wyrastały z powojennych zachodniونيemieckich pozycji prawnych. Ich istotą było założenie o istnieniu Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 r. i nieuznawanie powojennych zmian terytorialnych. Warto przypomnieć, że do najistotniejszych porozumień międzynarodowych regulujących granicę polsko-niemiecką należały: umowa poczdamska z 2 sierpnia 1945 r., traktat zgorzelecki Polski z NRD z 6 lipca 1950 r. oraz traktat warszawski Polski z RFN z 7 grudnia 1970 r. Dla lepszego

¹ E. Cziomer, *Historia Niemiec współczesnych 1945–2005*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2006, s. 388–389.

² Zob. B. Koszel, *Mitteleuropa rediviva? Europa Środkowo- i Południowo-Wschodnia w polityce zjednoczonych Niemiec*, Instytut Zachodni, Poznań 1999, s. 134.

naświetlenia okoliczności towarzyszących traktatowi granicznemu z 1990 r. wypada przypomnieć pokrótce wspomniane porozumienia i związane z nimi różnice interpretacyjne.

Umowa poczdamska w rozdziale IX stwierdzała, iż ZSRR, USA i Wielka Brytania „[...] potwierdzają swą opinię, że ostateczna delimitacja zachodniej granicy Polski powinna nastąpić w uregulowaniu pokojowym” („*reaffirm their opinion that the final delimitation of the western frontier of Poland should await the peace settlement*”). Ponadto trzy mocarstwa „[...] zgadzają się, iż do czasu ostatecznego określenia polskiej granicy zachodniej, byłe terytoria niemieckie [...]” („*pending the final determination of Poland's western frontier, the former German territories [...]*”), od Morza Bałtyckiego, włącznie ze Świnoujściem, następnie na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej, „będą przekazane pod zarząd państwa polskiego” („*under the administration of the Polish State*”)³. Nie wnikając w tym miejscu w głębszą analizę prawną powyższych zapisów, wypada przypomnieć, że w latach zimnej wojny obie strony interpretowały je na swoją korzyść. Republika Federalna Niemiec, stojąca na stanowisku o ciągłości państwowej i terytorialnej Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 r., podkreślała, iż zapisy odnoszące się do uregulowania pokojowego (*peace settlement*) świadczą o tym, że porozumienie poczdamskie nie może być podstawą trwałych zmian granicznych. Założenie takie jednak przegrywało w konfrontacji z argumentami strony polskiej. Wyraźny zapis o byłych terytoriach niemieckich oraz postanowienia części XIII o transferze ludności niemieckiej z ziem przekazanych Polsce świadczyły o zamiarze trwałego przekazania wspomnianych terytoriów Polsce⁴.

Kolejnym wymienionym dokumentem była umowa zgorzelecka między Polską a NRD z 1950 r. Warto jednak podkreślić, że jeszcze przed powstaniem państwa wschodnioniemieckiego tamtejsze kręgi polityczne przez dłuższy czas wzbierały się przed wyraźnymi deklaracjami na temat trwałości granicy. Dopiero ok. połowy 1948 r. czołowi przedstawiciele Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED), którzy wkrótce mieli stanowić elity polityczne NRD (m.in. Walter Ulbricht, Otto Grotewohl), pod wpływem nacisków polskich i radzieckich, a także wyraźnie już rysującego się scenariusza podziału Niemiec, zaczęli

³ *Diplomatic Papers, The Conference of Berlin (The Potsdam Conference), 1945*, Vol. II, Washington 1960, dok. 1384, s. 1509 (materiały dostępne także na history.state.gov) [tłum. M. Kosman].

⁴ Wykładnię stosownych zapisów umowy poczdamskiej oraz analizę różnic interpretacyjnych zob. np. L. Janicki, *Podstawy prawne stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami*, [w:] *Wokół traktatów Polska-Niemcy*, Instytut Zachodni, Poznań 1992, s. 7–21; W. Czapliński, *Polskie pozycje prawne wobec Niemiec popoczdamskich w świetle prawa międzynarodowego. Agresja – terytorium – obywatelstwo*, [w:] *Polska–Niemcy 1945–2007. Od konfrontacji do współpracy i partnerstwa w Europie. Studia i dokumenty*, red. nauk. W. Góralski, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2007, s. 50–57.

opowiadać się za trwałością granicy⁵. W art. 1 układu zgorzeleckiego zapisano, że „Wysokie Układające się strony zgodnie stwierdzają, że ustalona i istniejąca granica [...] stanowi granicę państwową między Polską a Niemcami”⁶. Kolejne artykuły zapowiadały dalsze czynności związane m.in. z demarkacją granicy, zawarciem szczegółowych porozumień dotyczących przejść granicznych, małego ruchu granicznego czy ratyfikacją⁷.

Zbliżony zapis pojawił się w traktacie Polska-RFN z 1970 r., w którym odwołano się do umowy poczdamskiej. W art. 1 czytamy, że oba państwa „zgodnie stwierdzają, że istniejąca linia graniczna, której przebieg został ustalony w rozdziale IX uchwał Konferencji Poczdamskiej [...] stanowi zachodnią granicę państwową Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”⁸. Niestety uchwała Bundestagu przegłosowana w trakcie debaty ratyfikacyjnej nad traktatem w maju 1972 r., która dawała swoiste wskazówki dla jego wykładni, osłabiła wydźwięk gwarancji nienaruszalności granicy. W pkt. 2 pojawiły się zapisy, że RFN podjęła zobowiązania traktatowe we własnym imieniu, traktat nie przesądza o uregulowaniu o charakterze pokojowym i nie tworzy podstaw prawnych dla istniejących granic („*Die Verträge nehmen eine friedensvertragliche Regelung für Deutschland nicht vorweg und schaffen keine Rechtsgrundlage für die heute bestehenden Grenzen*”)⁹. Dokument został przyjęty w Polsce z dużym rozczarowaniem. Wykładnia o nieostatecznym charakterze postanowień poczdamskich w sprawie granic została potwierdzona w obszernym orzeczeniu Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 7 lipca 1975 r. („*Die drei Westmächte haben einer endgültigen Zuweisung der deutschen Ostgebiete an die Sowjetunion und Polen nicht zugestimmt*”)¹⁰.

Trudno się zatem dziwić, że problem uregulowania polsko-niemieckiej granicy stał się przedmiotem aktywności polskiej dyplomacji w niepewnych warunkach okresu przejściowego 1989–1990, między starym a nowym porządkiem międzynarodowym. Nadal jeszcze formalnie istniała Organizacja Układu Warszawskiego i Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, których członkiem

⁵ J. Fiszer, *W 30-rocznicę podpisania Układu Zgorzeleckiego*, „Przegląd Zachodni” 1980, nr 2, s. 5–7.

⁶ Układ między Rzeczpospolitą Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej, podpisany w Zgorzelcu dnia 6 lipca 1950 r. (ratyfikowany zgodnie z ustawą z dnia 28 października 1950 r.), Dz.U. 1950 nr 14, poz. 106.

⁷ *Ibidem*. W późniejszych latach układ zgorzelecki został uzupełniony kolejnymi umowami: Aktem o wykonaniu wytyczenia państwowej granicy między Polską a Niemcami z 1951 r. oraz umowami o granicy morskiej z lat 1968 i 1989.

⁸ Układ między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków, podpisany w Warszawie dnia 7 grudnia 1970 r., Dz.U. 1972 nr 24, poz. 168 i 169.

⁹ Treść uchwały: Deutscher Bundestag, 187. Sitzung, Bonn, 17.05.1972, Stenographischer Bericht (załącznik 6), s. 10960.

¹⁰ Bundesverfassungsgericht, Beschluss vom 07.07.1975, 1 BvR 274/72, openJur, <https://openjur.de/u/188542.html> [dostęp: 18.04.2020].

wciąż była Polska. Z jednej strony w pierwszych miesiącach rozmów „2+4” na temat warunków zjednoczenia Niemiec z pewnym zaniepokojeniem odnotowywano taktyczną niechęć kanclerza Helmuta Kohla do jednoznacznej deklaracji w sprawie trwałości granicy polsko-niemieckiej. Z drugiej strony wypada przyznać, że takich deklaracji nie wzbraniał się składać minister spraw zagranicznych Hans-Dietrich Genscher. Niejednoznaczna postawa kanclerza zmobilizowała dyplomację polską do intensywnych działań zmierzających do uzyskania poparcia międzynarodowego i udziału w rozmowach „2+4”, które to zabiegi w Bonn postrzegano z pewnym dystansem¹¹. Zostały one jednak ukoronowane uczestnictwem w paryskiej części rozmów w lipcu 1990 r., gdy uzyskano zapowiedź zawarcia traktatu granicznego niezwłocznie po zjednoczeniu Niemiec¹². Traktat, który rzeczywiście został podpisany kilka tygodni po reunifikacji Niemiec (14 listopada 1990 r.), zamykał spekulacje na temat granicy polsko-niemieckiej¹³.

Dopełnieniem traktatowych fundamentów stosunków polsko-niemieckich stał się traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 r. Obejmował on obszerny, szczegółowy wachlarz zagadnień w ramach wzajemnych stosunków, poczynając od problemów pokoju i bezpieczeństwa, dwustronnych konsultacji, niemieckiego wsparcia dla europejskich aspiracji Polski, poprzez współpracę w konkretnych dziedzinach aktywności (gospodarka, rolnictwo, regiony, transport itd.), aż po sprawy mniejszości, współpracę kulturalną, kontakty społeczne itd. Nie wnikając w dokładne zapisy traktatu warto ograniczyć się do zasygnalizowania problemu mniejszości, który do dziś budzi pewne kontrowersje i przez część polskich środowisk uznawany jest za nierozwiązany, ponieważ podkreślana jest asymetria statusu Polaków w Niemczech i Niemców w Polsce. Z art. 20 ust. 1 traktatu można wywieść, że ci drudzy posiadają status mniejszości narodowej („członkowie mniejszości niemieckiej w Polsce”), podczas gdy Polacy mieszkający w Niemczech takiego statusu nie mają („osoby w Republice Federalnej Niemiec, posiadające niemieckie obywatelstwo, które są polskiego pochodzenia albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji polskiej”). Z punktu widzenia zapisów traktatowych obie grupy korzystają z tych samych praw, wymienionych w ust. 3 przytoczonego artykułu, m.in.: swobody posługiwania się językiem ojczystym, tworzenia własnych instytucji oświatowych, kulturalnych, religijnych, wyznawania i praktykowania własnej religii, używania imion i nazwisk w brzmieniu języka ojczystego¹⁴.

¹¹ J. Krasuski, *Polska–Niemcy. Stosunki polityczne od zarania po czasy najnowsze*, „Kurs pisz”, Poznań 2003, s. 316.

¹² Szerzej zob. M. Kosman, *Polityka RFN wobec ZSRR/Rosji w latach 1989–2009*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2013, s. 128–131.

¹³ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy podpisany w Warszawie dnia 14 listopada 1990 r., Dz.U. 1992 nr 14, poz. 54.

¹⁴ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisany w Bonn dnia 17 czerwca 1991 r., Dz.U. nr 14, poz. 56.

Argumentacja strony niemieckiej za takim zróżnicowaniem nie zmieniła się przez dekady. Wskazuje się w niej, że – w przeciwieństwie do mniejszości niemieckiej w Polsce – Polacy w Niemczech są grupą niejednorodną. Ludność polska składa się zarówno ze starej emigracji, głównie z Zagłębia Ruhry, jak i późniejszej, tj. osób przybywających przede wszystkim w latach 80., które skorzystały ze statusu Niemca w oparciu o art. 116 ustawy zasadniczej RFN (osoby posiadające obywatelstwo niemieckie do 1945 r. i ich potomkowie)¹⁵. W listopadzie 2014 r. niemieckie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odrzuciło wniosek Związku Polaków w Niemczech o przyznanie statusu mniejszości narodowej, posługując się głównie powyższymi argumentami¹⁶. Dodajmy, że status mniejszości narodowych w Niemczech posiadają Duńczycy, Serbołużyczanie, Fryzowie i Romowie¹⁷. Można jednak skonstatować, że zawarcie traktatu granicznego, a następnie traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy oznaczało zbudowanie prawnomiędzynarodowych podstaw dwustronnych relacji.

Jedną z najbardziej delikatnych kwestii w agendzie stosunków polsko-niemieckich okazały się odszkodowania dla Polaków poszkodowanych przez III Rzeszę. Dotyczyło to przede wszystkim osób więzionych i kierowanych do pracy przymusowej. Krokiem do rozwiązania tego bolesnego problemu było powołanie do życia Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” w oparciu o umowę z 16 października 1991 r. Wyplaciła ona w latach 1992–2004 ponad 732 mln zł odszkodowań dla osób poszkodowanych przez nazistowskie Niemcy. Z kolei w 2000 r. została utworzona Fundacja „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”. Łączne środki przeznaczone przez nią na wypłaty dla obywateli państw Europy Środkowo-Wschodniej wyniosły ok. 5,2 mld euro. Na te zasoby złożyły się firmy niemieckie, korzystające z pracy niewolniczej w okresie III Rzeszy, oraz państwo niemieckie (po ok. 2,6 mld euro). Suma odszkodowań dla polskich obywateli (484 tys. osób) z jej środków, przekazanych za pośrednictwem Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, wyniosła ponad 3,5 mld zł, wypłacanych do końca września 2006 r.¹⁸

¹⁵ Szerzej zob. J. Barcz, *Podstawy prawne stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami*, [w:] *Polska–Niemcy 1945–2007. Od konfrontacji...*, op. cit., s. 150–154.

¹⁶ *Polacy w Niemczech nie będą mniejszością narodową. Niemieckie MSW odrzuca wniosek*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 8.11.2014, <https://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/4746-61,msw-niemiec-polacy-w-niemczech-nie-sa-mniejszoscia-narodowa.html> [dostęp: 21.04.2020].

¹⁷ Szerzej na temat sytuacji Polaków w Niemczech w tamtym okresie zob. M. Stolarczyk, *Zbieżność i różnice interesów w stosunkach polsko-niemieckich w latach 1989–2009*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2010, s. 235–240.

¹⁸ Dane na stronach internetowych Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, <http://www.fnpn.pl/wypłaty/robotnicy.php> oraz Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”, Stiftung „Erinnerung, Verantwortung und Zukunft”, Zahlen und Fakten zur Fördertätigkeit, 31.12.2019, <https://www.stiftung-evz.de/stiftung/zahlen-und-fakten.html> [dostęp: 22.04.2020].

Najważniejsze aspekty wielostronne stosunków polsko-niemieckich

Badając polską politykę zagraniczną ostatnich dekad, jako swoistą cezurę można przyjąć przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w maju 2004 r., ponieważ data ta wyznaczała finalizację procesu wchodzenia do dwóch kluczowych organizacji – NATO (1999 r.) i właśnie UE. Moment ten jest dobrym punktem odniesienia w analizie polskiej polityki zagranicznej, bowiem zostało wówczas zrealizowane zadanie, które uwolniło ogromny potencjał mobilizacyjny w Polsce na rzecz uzyskania członkostwa w tych organizacjach. Od tamtej chwili Polska musiała skupić się na tym, aby nauczyć się funkcjonować w nowych realiach, związanych z członkostwem w UE. W tym kontekście bardzo istotne znaczenie miały stosunki z Niemcami, które odegrały rolę adwokata polskich starań o przystąpienie do NATO i Unii.

Analizując niemieckie motywacje we wspomnianej roli, należałoby wskazać następujące czynniki:

- promowanie sfery bezpieczeństwa i stabilności na wschodzie (obawa przed przenikaniem niekorzystnych zjawisk do Niemiec, które dzięki temu traciły status „państwa frontowego”), na potwierdzenie czego warto przytoczyć słynne słowa prezydenta Romana Herzoga: „Jeżeli my nie ustabilizujemy Wschodu, to Wschód zdestabilizuje nas”¹⁹.
- motywy ekonomiczne – perspektywa szerszego otwarcia wielomilionowego rynku dla własnych eksporterów;
- motywy aksjologiczne – potrzeba wsparcia państw wkraczających na ścieżkę demokracji;
- deklarowany motyw wdzięczności za wsparcie procesu zjednoczenia Niemiec przez Polskę (poczynając od zainicjowania przemian w bloku wschodnim przez ruch Solidarność początkiem lat 80. aż po samo zjednoczenie Niemiec)²⁰.

Wspieranie przez Niemcy polskich starań o wejście do NATO wymagało ze strony dyplomacji niemieckiej znalezienia złotego środka między polskimi pragnieniami finalizacji członkostwa w sojuszu a rosyjskimi obawami i zastrzeżeniami przed zbliżaniem się NATO do granic Federacji Rosyjskiej. Niemcy w tym wypadku wybrały – jak to określano – „podwójną strategię”. Polegała ona, z jednej strony, na wspieraniu polskich starań o członkostwo w sojuszu, z drugiej – na wciąganiu Rosji do współpracy instytucjonalnej z Paktem Północnoatlantyckim. Efektem było utworzenie w 1997 r. Rady NATO-Rosja jako forum konsultacyjnego obu stron w kwestiach bezpieczeństwa międzynarodowego

¹⁹ R. Herzog, *Die Grundkoordinanten deutscher Außenpolitik*, „Internationale Politik” 1995, Nr. 6, s. 7.

²⁰ Zob. M.M. Kosman, *Zjednoczone Niemcy w procesie integracji europejskiej (1990–2002)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 115–123.

w oparciu o Akt NATO-Rosja²¹. Dokument ten wypracowany został przy ogromnym udziale dyplomacji niemieckiej. Dwa lata później Polska wraz z Czechami i Węgrami stała się członkiem sojuszu²². Należy podkreślić również znaczenie utworzonego z inicjatywy niemieckiej w 1991 r. Trójkąta Weimarskiego, który stał się dla Polski cenną platformą współpracy i wzmacniania wysiłków na rzecz akcesji do NATO i UE²³. Zapisy o wsparciu dla europejskiej perspektywy Polski i innych państw środkowoeuropejskich („[...] zbliżenia Polski i pozostałych nowych demokracji do Wspólnoty Europejskiej”) znalazły się zresztą w deklaracji weimarskiej z 29 sierpnia 1991 r. (pkt 7 dokumentu)²⁴.

Należy przypomnieć, że polsko-niemiecki traktat dobrosąsiedzki z 1991 r. wyrażał niemieckie poparcie dla europejskich aspiracji Polski, stwierdzając w art. 8 ust. 3, że „Republika Federalna Niemiec odnosi się pozytywnie do perspektywy przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Wspólnoty Europejskiej, gdy tylko powstaną ku temu przesłanki”²⁵.

Dodajmy, że rozszerzenie wschodnie Unii znajdowało się wśród priorytetowych celów prezydencji niemieckiej w UE w 1994 r. Należy jednak zauważyć, że proces ten nie przebiegał bez zakłóceń. Z końcem marca 1998 r. rozpoczęły się negocjacje akcesyjne, a w maju do debaty włączył się Związek Wypędzonych (Bund der Vertriebenen, BdV) z żądaniami odszkodowań i prawa powrotu do stron rodzinnych dla przesiedlonych po II wojnie światowej. Zaplanowane na jesień 1998 r. wybory sprawiły, że chadecy starali się pozyskać elektorat związany z BdV. Z inicjatywy frakcji parlamentarnych CDU/CSU i FDP dnia 29 maja 1998 r. przegłosowana została rezolucja, która miała wyjść naprzeciw oczekiwaniom tych środowisk. Była ona sformułowana w dość pojedynczym tonie, o czym świadczyć miał sam tytuł dokumentu, w którym przesiedlonych określono jako most łączący Niemców i ich wschodnich sąsiadów (pełny tytuł: *Vertriebene, Aussiedler und deutsche Minderheiten sind eine Brücke zwischen den Deutschen und ihren östlichen Nachbarn*). Niemniej jednak pojawiły się tam wątki, które zaniepokoiły stronę polską. Dotyczyło to zwłaszcza zapisów w pkt. 3 rezolucji, w których autorzy wyrażali nadzieję, że przystąpienie Polski i Czech do UE ułatwi „[...] rozwiązanie wciąż otwartych problemów bilateralnych.

²¹ *Grundakte über gegenseitige Beziehungen, Zusammenarbeit und Sicherheit zwischen Nordatlantikvertrags-Organisation und der Russischen Föderation*, „Bulletin. Presse- und Informationsamt der Bundesregierung” 1997, Nr. 43.

²² Szerzej zob. M.M. Kosman, *Polityka RFN wobec...*, *op. cit.*, s. 234–240 i 288–293.

²³ Szerzej na temat tej roli Trójkąta Weimarskiego zob. B. Koszel, *Trójkąt Weimarski. Geneza, działalność, perspektywy współpracy*, Instytut Zachodni, Poznań 2006. Zob. także K.-O. Lang, *Das Weimarer Dreieck. Ein neuer „Motor” für die größere EU?*, „SWP-Studie”, Mai 2004.

²⁴ *Wspólne oświadczenie ministrów spraw zagranicznych Francji, Niemiec i Polski w sprawie przyszłości Europy, Weimar, 29 sierpnia 1991 r.*, „Zbiór Dokumentów” 1992, nr 2.

²⁵ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie..., *op. cit.*

Obejmuje to prawo do swobody przemieszczania się i swobodę osiedlania się” („[...] *bilateralen Fragen erleichtern wird. Dies schließt das Recht auf Freizügigkeit und die Niederlassungsfreiheit ein*”)²⁶. Dokument po burzliwej debacie został przyjęty głosami CDU, CSU i FDP, przy wstrzymującej się SPD oraz przeciwnych Zielonych i PDS²⁷. Rezolucja spotkała się z krytycznymi komentarzami i wyrazami niepokoju ze strony polskiej oraz spekulacjami, że w odpowiedzi na potencjalne roszczenia niemieckie Polska mogłaby wysunąć żądania w sprawie odszkodowań wojennych. Reakcja polskich środowisk politycznych ułatwiła części polityków niemieckich zrozumienie wrażliwości i niepokoju strony polskiej w obliczu postulatów środowisk przesiedleńczych²⁸. Spore emocje wywołał u progę wyborów także tzw. apel berliński BdV z 6 września 1998 r. BdV zawarł w nim m.in. oczekiwanie, że „[...] chętni do powrotu wypędzeni i ich potomkowie będą mogli godnie powrócić do swoich rodzinnych miejscowości” oraz że „[...] Polska i Republika Czeska uregulują kwestię odszkodowań dla wypędzonych z ojczyzny”²⁹.

Problem zszedł na dalszy plan po jesiennych wyborach do Bundestagu w 1998 r. i zawiązaniu koalicji SPD-Zieloni, ponieważ w obu tych partiach kręgi wypędzonych nie miały wsparcia. Z drugiej strony zmiana na szczytach władzy w Niemczech, która nastąpiła kilka miesięcy po rozpoczęciu negocjacji akcesyjnych Polski z UE, oznaczała również przeformułowanie retoryki nowego rządu niemieckiego. O ile przedstawiciele koalicji chadecko-liberalnej operowali często wzniosłymi i odbieranymi z zadowoleniem za wschodnią granicą słowami wsparcia dla polskich starań akcesyjnych, o tyle rząd SPD-Zieloni obracał się już w realiach konkretnych problemów związanych z nadchodzącą akcesją Polski. Należały do nich przede wszystkim kwestie finansowe, otwarcie własnego rynku pracy dla obywateli przyszłych państw członkowskich, zakres objęcia ich mechanizmami wspólnej polityki rolnej UE itd. Stąd też wynikało często powtarzane wówczas w niemieckich kręgach politycznych hasło „więcej realizmu” („*mehr Realismus*”), w odniesieniu do procesu akcesyjnego. Jednocześnie wschodnie rozszerzenie UE było jednym z najważniejszych celów sformułowanych przez

²⁶ *Vertriebene, Aussiedler und deutsche Minderheiten sind eine Brücke zwischen den Deutschen und ihren östlichen Nachbarn*, Antrag der Fraktionen der CDU/CSU und FDP, Deutscher Bundestag, Drucksache 13/10845, 27.05.1998.

²⁷ Zapis debaty: Deutscher Bundestag, Plenarprotokoll 13/239, Stenographischer Bericht, Bonn, 29.05.1998, s. 22026–22046.

²⁸ Postulaty BdV popierała przede wszystkim CSU (dla której zamieszkujący Bawarię przesiedleni byli naturalnym elektoratem) z jej przewodniczącym Edmundem Stoiberem na czele. Z kolei najbardziej wobec nich zdystansowana spośród partii koalicyjnych była FDP. Zob. np. wypowiedź reprezentującego tę partię ówczesnego ministra spraw zagranicznych, Klaus Kinkla: *Stoiber gegen EU-Beitritt „ohne Wenn und Aber”*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 2.06.1998.

²⁹ Zob. *Apel berliński*, tłum. Wer, „Gazeta Wyborcza”, 19–20.09.1998, http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,551308,19980919RP-DGW,Apel_Berlinski,.html [dostęp: 8.04.2020].

prezydencję niemiecką w pierwszej połowie 1999 r.³⁰ Rokowania akcesyjne zakończyły się 13 grudnia 2002 r. na szczycie w Kopenhadze. Jego istotnym akcentem okazały się bezpośrednio rozmowy szefów rządów – Leszka Millera i Gerharda Schrödera, które pozwoliły przełamać impas i sfinalizować niezamknięte dotąd obszary negocjacyjne (zakres dopłat w ramach wspólnej polityki rolnej oraz budżet i finanse)³¹. Warto jednak przypomnieć, że zanim to nastąpiło, ważnym akcentem dla stosunków polsko-niemieckich zakończyły się negocjacje nad Traktatem nicejskim w grudniu 2000 r., gdy kanclerz Schröder oraz minister Joschka Fischer poparli polskie postulaty uzyskania tej samej liczby głosów (27) co Hiszpania, w systemie decyzyjnym w UE w trybie większości kwalifikowanej. Prasa niemiecka odpowiednio nagłośniła ten fakt wraz ze słowami obu polityków, zapowiadających – ująwszy to w różne formy werbalne – że nie zgodzą się na niesprawiedliwe potraktowanie Polski³².

Po wejściu Polski do UE w 2004 r. – jak wcześniej wspomniano – istotnym zmianom ulec musiał charakter polityki zagranicznej RP. Polska z kandydata przeistoczyła się w członka Unii Europejskiej, który musiał uczyć się obecności w jej strukturach i zdefiniować w niej swoje miejsce, także w kontekście roli i pozycji Niemiec. Jedno z pierwszych wyzwań – i jednocześnie punkt sporny z Niemcami – wiązało się z reformą systemu decyzyjnego w Unii, czyli planowanym odejściem od systemu potrójnej większości (większości państw, głosów ważonych i fakultatywnego kryterium demograficznego) określonego w Traktacie nicejskim, na rzecz systemu podwójnej większości (usunięcia kryterium głosów ważonych), za którym optowały Niemcy, zmierzające do wzmocnienia czynnika demograficznego w procedurach decyzyjnych w UE, a tym samym własnej pozycji. Rezygnacja z kryterium głosów ważonych stanowiła kluczowy cel dyplomacji niemieckiej. Przypomnijmy, że według tego kryterium Niemcy posiadały 29 głosów (podobnie jak Francja, Wielka Brytania i Włochy), podczas gdy Polska dysponowała siłą niewiele mniejszą, tj. 27 głosami (stanowiło to prawie 1/3 potencjału potrzebnego do blokowania decyzji). Nic dziwnego, że Warszawa nie zamierzała rezygnować z korzystnego dla niej systemu, traktowanego jako kompromis między wymogami efektywności decyzyjnej a zasadą suwerennej równości państw. Niemcy z kolei argumentowały, że system nicejski nie sprzyja wspomnianej efektywności, w przeciwieństwie do prostszego systemu podwójnej większości. Polskie hasło „Nicea albo śmierć” nie znalazło w Unii zrozumienia i po tym gdy Hiszpania zaakceptowała propozycje

³⁰ Szerzej na ten temat: A. Hudalla, A. Pradetto, *Desintegration durch Integration? Dilemma der Osterweiterung der Europäischen Union und die Europapolitik der Regierung Schröder*, Universität der Bundeswehr, Hamburg 1999.

³¹ M.M. Kosman, *Zjednoczone Niemcy...*, *op. cit.*, s. 142–143.

³² Zob. niemieckie komentarze prasowe z tego okresu, np. *Telefondiplomatie zwischen Warschau und Nizza*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 11.12.2000.

podwójnej większości, Polsce – jako jedyne państwu obstającemu przy utrzymaniu głosów ważonych – groziło znalezienie się w izolacji³³. Akceptacji w Europie nie znalazła również forsowana przez przedstawicieli rządzącego wówczas Prawa i Sprawiedliwości propozycja oparcia wagi głosów na pierwiastku z liczby ludności³⁴. Bardziej ugodowe stanowisko w relacjach polsko-niemieckich, także w odniesieniu do spraw europejskich, przyjęła natomiast wyłoniona po wyborach z 2007 r. nowa koalicja PO-PSL³⁵. Ostatecznie w traktacie lizbońskim, podpisanym 13 grudnia 2007 r., przyjęty został system podwójnej większości, zgodnie z którym przeforsowanie decyzji w trybie większości kwalifikowanej wymaga co najmniej 55% liczby państw, zamieszkiwanych przez co najmniej 65% ludności UE³⁶. Spór o system głosowania był pierwszym poważnym poligonem doświadczalnym dla dyplomacji polskiej w ramach UE, który obnażył różnice zdań między Polską a Niemcami.

Różnic zdań w pierwszej połowie pierwszej dekady XX w., tj. tuż przed i tuż po akcesji do Unii, ujawniło się więcej. Najważniejsze z nich dotyczyły europejskiego i atlantyckiego wymiaru bezpieczeństwa oraz szeroko rozumianej „wojny z terroryzmem”, ogłoszonej przez Stany Zjednoczone po atakach z 11 września 2001 r., i wynikającej z niej polityki zagranicznej USA. W porównaniu z rządami Billa Clintona, w okresie prezydentury George’a Walkera Busha Waszyngton przestawił swą politykę zagraniczną na tory unilateralne i zaczął otwarcie przejawiać większą skłonność do stosowania siły w realizacji swych interesów narodowych. Plany ataku na Irak i ich realizacja w 2003 r. spowodowały twardą krytykę ze strony Niemiec (i Francji), a poparcie Polski oraz innych państw Europy Środkowo-Wschodniej. Kwestia ta była jednym z centralnych tematów kampanii przed wyborami do Bundestagu we wrześniu 2002 r. Liderzy koalicji SPD-Zieloni – Schröder i Fischer uczynili z niej najważniejszy punkt swojej oferty wyborczej, akcentując potępienie dla wojennych planów Waszyngtonu i odżegnując się od ewentualnego udziału niemieckich formacji zbrojnych w rysującym się konflikcie (mimo że Amerykanie nie zwracali się do Berlina z prośbą o tego rodzaju wsparcie). Taktyka ta okazała się skuteczna

³³ B. Koszel, *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej. Pola konfliktów i płaszczyzny współpracy*, Instytut Zachodni, Poznań 2008, s. 36.

³⁴ Szerzej zob. *ibidem*, s. 31–83; także K. Malinowski, *Polska i Niemcy w Europie (2004–2014). Różnice interesów – uwarunkowania i konsekwencje*, Instytut Zachodni, Poznań 2015, s. 111–129.

³⁵ E. Cziomer, *Polityka zagraniczna Niemiec w dobie nowych wyzwań globalizacji, bezpieczeństwa międzynarodowego oraz integracji europejskiej po 2005 roku*, Dom Wydawniczy Elipsa – Krakowska Akademia im. Frycza Modrzewskiego, Warszawa–Kraków 2010, s. 234–235.

³⁶ Szerzej na temat kontrowersji wokół negocjacji prowadzących do zawarcia traktatu lizbońskiego oraz analizy samego traktatu zob. J.J. Węc, *Spór o kształt ustrojowy Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej w latach 1950–2010. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, wyd. 2, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012, s. 479–568.

i pozwoliła na kontynuację rządów koalicji po wyborach, jednak za cenę pogorszenia stosunków z Waszyngtonem³⁷.

Polska z kolei w pełni poparła stanowisko Waszyngtonu. Premier Miller był jednym z sygnatariuszy tzw. listu ośmiu opublikowanego 30 stycznia 2003 r., popierającego stanowisko USA wobec Iraku³⁸. Problem iracki stał się podłożem spekulacji na temat pogłębiających się podziałów transatlantyckich, a także różnic w samej Europie, które ówczesny sekretarz obrony USA Donald Rumsfeld, określił mianem „starej” i „nowej” Europy. W tym wypadku Polska i Niemcy znalazły się w różnych obozach, gdzie kryterium podziału stał się stosunek do polityki zagranicznej USA (wydaje się, że RFN wówczas po raz pierwszy w swej powojennej historii tak otwarcie przeciwstawiła się polityce Stanów Zjednoczonych).

Po objęciu urzędu kanclerza przez Angelę Merkel w 2005 r. spory niemiecko-amerykańskie powoli były wyciszane. Z kolei polski priorytet dla stosunków z USA był zjawiskiem dość trwałym, niezależnie od tego, jaka formacja była u władzy, choć trzeba przyznać, że silniej takie stanowisko demonstrowane było w okresach rządów PiS (zarówno w latach 2005–2007, jak i od 2015 r.). Jeśli zresztą zestawić transatlantycki i europejski (unijny) wymiar polityki bezpieczeństwa, można wówczas dostrzec, że Polska po przystąpieniu do Unii Europejskiej wydawała się nieco nieufnie podchodzić do rozbudowy Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE w obawie przed osłabianiem znaczenia NATO i polityczno-wojskowej obecności Stanów Zjednoczonych w Europie³⁹. Priorytet dla więzi NATO-wskich był zresztą trwałym elementem polskiej polityki bezpieczeństwa także w późniejszych latach⁴⁰. Niemcy z kolei starały się dowartościować znaczenie europejskich zdolności w zakresie bezpieczeństwa i obrony (choć tutaj prymat wiodła Francja). Wydaje się jednak, że jak dotąd udawało się znajdować kompromis między tymi dwoma wymiarami bezpieczeństwa. Polska zaakceptowała rozwój WPBiO (np. misje prowadzone przez UE), pod warunkiem nieosłabiania więzi w ramach NATO, Niemcy natomiast rozumiały stanowisko Polski, choć nie bez zastrzeżeń. Wiązały się one głównie z uwzględnianiem roli Rosji na arenie międzynarodowej.

W tym miejscu wypada zasygnalizować kolejny ważny aspekt stosunków polsko-niemieckich w kontekście multilateralnym, tzn. stanowisko wobec Rosji i Ukrainy. Ponownie można dostrzec tu dość wyraźne różnice. Filozofia polskiej

³⁷ Szerzej zob. A. Pradetto, *Die rot-grüne Regierung und die Irak-Politik der Bush-Administration*, [w:] *Internationale Reaktionen auf die Irak-Politik der USA 2002*, Hg. *idem*, Universität der Bundeswehr, Hamburg 2003, s. 45–50.

³⁸ E. Cziomer, *Instytucjonalizacja współpracy transatlantyckiej: problemy i wyzwania*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku. Wybrane problemy*, red. nauk. *idem*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2010, s. 59–60.

³⁹ B. Koszel, *Polska i Niemcy w Unii...*, s. 223.

⁴⁰ Szerzej zob. L. Strauß, N. Lux, *Europäische Verteidigungspolitik – Diskurse in und über Polen und Frankreich*, „SWP-Zeitschriftenschau” 2019, Nr. 1.

polityki zagranicznej odznaczała się wysokim stopniem nieufności wobec Rosji i obawą o odrodzenie jej tendencji imperialnych. Skłaniało to Polskę do przyjęcia roli adwokata Ukrainy w jej staraniach o zbliżenie do NATO i Unii Europejskiej. Niemcy z kolei po zjednoczeniu intensywnie starały się wciągnąć Rosję do współpracy dwustronnej i wielostronnej, w ramach takich organizacji jak NATO, UE czy G7. Stosunki z Rosją przez długi czas obudowane były hasłem „strategicznego partnerstwa”⁴¹. Dopiero konflikt rosyjsko-gruziński w 2008 r. zapoczątkował stopniowe rewidowanie takiego wizerunku Rosji w Niemczech, który jeszcze bardziej osłabiła aneksja Krymu i rosyjskie zaangażowanie w konflikt na wschodzie Ukrainy⁴². Rosja przestała być postrzegana przez Niemcy jako partner w rozwiązywaniu problemów bezpieczeństwa międzynarodowego, a zaczęła być oceniana jako destabilizator lub – ujmując bardziej dyplomatycznie i przytaczając słowa ministra spraw zagranicznych Heiko Maasa – „bardzo trudny partner”⁴³. To oczywiście pewnego rodzaju uogólnienie, gdyż poszczególne niemieckie siły polityczne miały zróżnicowane podejście do Rosji – od krytycznych Zielonych, CDU i FDP, po popierających Rosję Alternatywę dla Niemiec i Lewicę (w ramach poszczególnych partii również wystąpiły różnice poglądów)⁴⁴. Z kolei stosunek głównych polskich partii politycznych do Rosji wydawał się być bardziej homogeniczny w swym krytycyzmie. Natomiast jeśli chodzi o Ukrainę, to wyraźniejszy wzrost zainteresowania Niemiec tym państwem nastąpił po pomarańczowej rewolucji z 2004 r. Działania mediacyjne prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego współgrały z „dyplomacją telefoniczną” kanclerza Schrödera, który posiadał bardzo dobre osobiste relacje z prezydentem Władimirem Putinem⁴⁵. Sympatia polskich środowisk politycznych była wyraźnie po stronie Wiktora Juszczuki, niemniej jednak zarówno Polska, jak i Niemcy były zainteresowane przede wszystkim wygaszeniem konfliktu na Ukrainie. Wypada jednocześnie zauważyć, że wzrost niemieckich sympatii dla Ukrainy po pomarańczowej rewolucji mimo wszystko hamowany był pragmatyzmem i obawą przed nadmiernym antagonizowaniem Rosji. Nie przekuł się on zatem w poparcie dla ewentualnego członkostwa Ukrainy w NATO i UE. Angela Merkel była jednym z przywódców, którzy na szczycie NATO w Bukareszcie

⁴¹ Na temat kategorii „strategicznego partnerstwa” w relacjach rosyjsko-niemieckich szerzej zob. M.M. Kosman, *Polityka RFN wobec...*, *op. cit.*, s. 63–75.

⁴² Na temat reakcji Niemiec wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego w jego wczesnej fazie (do kwietnia 2014 r.) zob. A. Rinke, *Wie Putin Berlin verlor*, „Internationale Politik”, Mai/Juni 2014, s. 33–45.

⁴³ „*Es geht um eine der grausamsten Massenvernichtungswaffen. Interview mit Heiko Maas*, Auswärtiges Amt, 14.04.2018, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/heiko-maas-spiegel-interview/1990426> [dostęp: 25.04.2020].

⁴⁴ Szerzej zob. M.M. Kosman, *Niemieckie partie polityczne wobec Rosji na tle konfliktu na Ukrainie w latach 2014–2018*, „Przegląd Zachodni” 2019, nr 1, s. 105–122.

⁴⁵ H. Timmermann, *Die deutsch-russischen Beziehungen im europäischen Kontext*, „Internationale Politik und Gesellschaft” 2007, Nr. 1, s. 108.

w kwietniu 2008 r. zablokowali możliwość zaoferowania Ukrainie wyraźnej perspektywy członkostwa w sojuszu, godząc się na dość mgliste zapisy w tej kwestii. Natomiast w odniesieniu do stosunków Ukrainy z UE z wypowiedzi polityków niemieckich wyłaniało się co najwyżej poparcie dla stowarzyszenia tego państwa z Unią lub czegoś w rodzaju uprzywilejowanego partnerstwa. Innym świadectwem zróżnicowania akcentów w polityce wschodniej Polski i Niemiec było skierowanie przez Polskę do grupy państw Europy Środkowej (m.in. Ukrainy) i Kaukazu oferty ścisłej współpracy w ramach programu Partnerstwa Wschodniego. Rosja z kolei w zbliżonym czasie otrzymała ze strony Unii *de facto* niemiecką propozycję Partnerstwa dla Modernizacji⁴⁶.

W obliczu konfliktu rosyjsko-ukraińskiego w 2014 r. Niemcy i Polska zajęły podobne stanowiska, potępiając działania Rosji na Krymie i wschodniej Ukrainie. Pozytywnym przejawem ścisłej współpracy było wspólne działanie mediacyjne ministrów spraw zagranicznych Polski, Niemiec i Francji (Franka-Waltera Steinmeiera, Radosława Sikorskiego i Laurenta Fabiusa) i wypracowanie porozumienia kijowskiego z 21 lutego 2014 r., którego bezpośrednim efektem było przerwanie walk w stolicy Ukrainy⁴⁷. Strony polska i niemiecka zgodnie potępiały takie posunięcia, jak aneksja Krymu czy zaangażowanie Rosji we wspieranie separatystów na wschodzie Ukrainy. Niemniej jednak – jak wcześniej sygnalizowano – stanowiska najważniejszych niemieckich sił politycznych wobec Rosji (w tym odnośnie utrzymywania mechanizmu sankcji) były zdecydowanie bardziej zróżnicowane niż w Polsce. Głosy „rozumiejących Rosję” (*Russland-Versteher*) w debacie publicznej zderzały się z opiniami krytycznymi wobec polityki Moskwy⁴⁸.

Pozostając przy rosyjskim kontekście relacji polsko-niemieckich wypada dostrzec, że ich obciążeniem stała się budowa Gazociągu Północnego – zarówno pierwszego jak i Nord Stream 2. Dostrzec można wyraźne różnice w ocenie

⁴⁶ Szerzej zob. B. Koszel, *Rola Niemiec w procesach decyzyjnych Unii Europejskiej w XXI wieku*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Poznań 2019, s. 314–320; *idem*, *Partnerstwo dla Modernizacji w stosunkach niemiecko-rosyjskich*, „Przegląd Politologiczny” 2010, nr 2, s. 93–107.

⁴⁷ A. Rinke, *Wie Putin...*, *op. cit.*, s. 37.

⁴⁸ Dobrym przykładem odzwierciedlającym to zróżnicowanie stanowisk były dwie deklaracje z grudnia 2014 r. Pierwszą z nich, nawołującą do zrozumienia stanowiska Rosji, podpisało ok. sześćdziesięciu przedstawicieli niemieckich kręgów politycznych, gospodarczych i kulturalnych, jej treść zob.: *Prominente warnen vor Krieg mit Russland*, „Die Welt”, 0.12.2014, <https://www.sueddeutsche.de/politik/appell-zur-ukraine-krise-deutsche-prominente-warnen-vor-krieg-mit-russland-1.2255487> [dostęp: 17.04.2020]. Kilka dni później nastąpiła krytyczna odpowiedź ponad stu czterdziestu reprezentantów środowisk publicystycznych i eksperckich, zob. *Friedenssicherung statt Expansionsbelohnung*, „Die Zeit”, 11.12.2014, <https://www.zeit.de/politik/2014-12/auf-ruf-friedenssicherung-statt-expansionsbelohnung> [dostęp: 27.04.2020]. Na temat obu postaw pisał także E. Cziomer, *Wyzwania nowej roli międzynarodowej Niemiec w dobie globalizacji, kryzysów gospodarczych i finansowo-politycznych po 2007 roku*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2018, s. 202–206.

tego przedsięwzięcia z perspektywy obu państw. Ze strony Berlina był on postrzegany przede wszystkim jako przedsięwzięcie ekonomiczne, wzmacniające bezpieczeństwo energetyczne Niemiec, choć część obserwatorów dostrzegała także jego polityczne skutki⁴⁹. Natomiast w polskiej debacie publicznej wyraźnie dominowało postrzeganie Nord Stream jako projektu politycznego, zagrażającego państwom tranzytowym, zwłaszcza Polsce i Ukrainie. Wprawdzie politycy niemieccy deklarowali, że po wybudowaniu Nord Stream 2 Ukraina powinna pozostać państwem tranzytu gazu⁵⁰, jednak trudno sobie wyobrazić, jak można byłoby taki status dla Ukrainy wyegzekwować.

Podsumowanie

W ostatnich latach pakiet zagadnień spornych w stosunkach polsko-niemieckich powiększył się o problemy polityki migracyjnej i oceny stanu praworządności w Polsce. Z jednej strony Niemcy – przynajmniej w początkowej fazie kryzysu imigracyjnego w 2015 r. – okazały ogromną otwartość na migrantów poszukujących pomocy (po decyzji kanclerz Angeli Merkel o ich przyjęciu, która w ten sposób zawiesiła obowiązywanie procedur unijnej polityki w zakresie imigracji). Kolejnym krokiem były decyzje UE z września 2015 r. o relokacji imigrantów. Po jesiennych wyborach parlamentarnych nowy polski rząd zdecydowanie odmówił realizacji tych decyzji⁵¹. Nie jest to jednak miejsce do rozstrzygnięcia o słuszności jednej czy drugiej postawy; za obydwoma stały argumenty za i przeciw. Problem ten od roku 2016 w następstwie spadku presji migracyjnej znalazł się w fazie zawieszenia.

Ocena stanu praworządności w Polsce stała się kolejną kwestią pogłębiającą różnice między Berlinem a Warszawą. Nie wnikając w istotę problemu i jego prawną analizę można dostrzec, że niemieckie stanowisko przybrało formę unikania zbyt krytycznych i protekcyjnych tonów wobec polskich władz w obawie, że mogłoby to pogłębiać antyniemieckie postawy w Polsce. Wydaje się, że

⁴⁹ Zob. np. obszerną analizę jednego z niemieckich znawców problematyki polskiej i środkowoeuropejskiej: K.-O. Lang, K. Westphal, *Nord Stream 2 – A Political and Economic Constextualisation*, „SWP Research Paper”, March 2017.

⁵⁰ Zob. np. wypowiedź kanclerz Angeli Merkel podczas konferencji prasowej wieńczącej spotkanie z prezydentem Władimirem Putinem w Soczi 18 maja 2018 r.: *Pressekonferenz von Bundeskanzlerin Merkel und dem russischen Präsidenten Wladimir Putin in Sotschi*, 18.05.2018, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/Content/DE/Mitschrift/Pressekonferenzen/2018/05/2018-05-18-pk-merkel-putin-sotschi.html> [dostęp: 26.04.2020].

⁵¹ Szerzej zob. M.M. Kosman, *Kryzys imigracyjny w UE w latach 2015–2017. Aspekty prawne i polityczne*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2017, nr 11, s. 279–294; szerzej na temat kryzysu migracyjnego: *Migrationspolitik in Deutschland und Polen. Herausforderungen und Lösungsansätze in der europäischen Flüchtlingskrise*, Hrsg. J. Franzke, B. Koszel, A. Sakson, WeltTrends, Potsdam 2017.

w ten sposób odium ze strony rządu polskiego i jego elektoratu służyło w większym stopniu na Komisję Europejską niż na zachodniego sąsiada.

Reasumując można dostrzec, że w pierwszych latach po zakończeniu zimnej wojny priorytetem polityki zagranicznej Polski było wejście do NATO i UE, dlatego stosunki z Niemcami (po ich traktatowym uregulowaniu), w znacznym stopniu postrzegane były przez pryzmat tego celu. Z czasem, gdy akcesja do UE pojawiła się na politycznym widnokręgu i gdy została zrealizowana, zaczęły one nabierać coraz bardziej pragmatycznego charakteru. Coraz wyraźniej zaczęły ujawniać się kwestie sporne zarówno w stosunkach bilateralnych, jak i multilateralnych. Jednak wypracowane schematy i nawyki współpracy powodowały, że odmienne stanowiska w obrębie różnych zagadnień mieściły się w ramach akceptowanej gry politycznej i nie nabierały nadmiernie konfrontacyjnego charakteru. Swoistą cechą było zróżnicowanie formy polskiej polityki zagranicznej w okresie rządów różnych formacji politycznych, tj. ostrzejsza retoryka w okresach rządów Prawa i Sprawiedliwości, włącznie z otwarciem tematu reparacji wojennych. Niemniej jednak na tle historycznych, konfrontacyjnych doświadczeń, bilans ostatnich trzech dekad stosunków polsko-niemieckich mimo wszelkich zakłóceń i różnic zdań należy uznać za pozytywny.

Bibliografia

- Apel Berliński, tłum. Wer, „Gazeta Wyborcza”, 19–20.09.1998, http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,551308,19980919RP-DGW,Apel_Berlinski,html [dostęp: 8.04.2020].
- Barcz J., *Podstawy prawne stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami*, [w:] *Polska – Niemcy 1945–2007. Od konfrontacji do współpracy i partnerstwa w Europie. Studia i dokumenty*, red. nauk. W. Góralski, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2007.
- Bundesverfassungsgericht, Beschluss vom 07.07.1975, 1 BvR 274/72, openJur, <https://openjur.de/u/188542.html> [dostęp: 18.04.2020].
- Czapliński W., *Polskie pozycje prawne wobec Niemiec popoczdamskich w świetle prawa międzynarodowego. Agresja – terytorium – obywatelstwo*, [w:] *Polska – Niemcy 1945–2007. Od konfrontacji do współpracy i partnerstwa w Europie. Studia i dokumenty*, red. nauk. W. Góralski, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2007.
- Cziomer E., *Historia Niemiec współczesnych 1945–2005*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2006.
- Cziomer E., *Instytucjonalizacja współpracy transatlantyckiej: problemy i wyzwania*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku. Wybrane problemy*, red. nauk. E. Cziomer, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2010.
- Cziomer E., *Polityka zagraniczna Niemiec w dobie nowych wyzwań globalizacji, bezpieczeństwa międzynarodowego oraz integracji europejskiej po 2005 roku*, Dom Wydawniczy Elipsa – Krakowska Akademia im. Frycza Modrzewskiego, Warszawa–Kraków 2010.

- Cziomer E., *Wyzwania nowej roli międzynarodowej Niemiec w dobie globalizacji, kryzysów gospodarczych i finansowo-politycznych po 2007 roku*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2018.
- Deutscher Bundestag, 187. Sitzung, Bonn, 17.05.1972, Stenographischer Bericht (załącznik 6).
- Deutscher Bundestag, Plenarprotokoll 13/239, Stenographischer Bericht, Bonn, 29.05.1998.
- Diplomatic Papers, The Conference of Berlin (The Potsdam Conference), 1945*, ed. R. Dougall, Vol. II, United States Government Printing Office, Washington 1960.
- „*Es geht um eine der grausamsten Massenvernichtungswaffen. Interview mit Heiko Maas*, Auswärtiges Amt, 14.04.2018, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/heiko-maas-spiegel-interview/1990426> [dostęp: 25.04.2020].
- Fiszer J., *W 30-rocznicę podpisania Układu Zgorzeleckiego*, „Przegląd Zachodni” 1980, nr 2.
- Friedenssicherung statt Expansionsbelohnung*, „Die Zeit”, 11.12.2014, <https://www.zeit.de/politik/2014-12/auf-ruf-friedenssicherung-statt-expansionsbelohnung> [dostęp: 27.04.2020].
- Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie, <http://www.fjnp.pl/wyplaty/robotnicy.php> [dostęp: 22.04.2020].
- Grundakte über gegenseitige Beziehungen, Zusammenarbeit und Sicherheit zwischen Nordatlantikvertrags-Organisation und der Russischen Föderation*, „Bulletin. Presse- und Informationsamt der Bundesregierung” 1997, Nr. 43.
- Herzog R., *Die Grundkoordinanten deutscher Außenpolitik*, „Internationale Politik” 1995, Nr. 6
- Hudalla A., Pradetto A., *Desintegration durch Integration? Dilemma der Osterweiterung der Europäischen Union und die Europapolitik der Regierung Schröder*, Universität der Bundeswehr, Hamburg 1999.
- Janicki L., *Podstawy prawne stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami*, [w:] *Wokół traktatów Polska-Niemcy*, Instytut Zachodni, Poznań 1992.
- Kosman M.M., *Kryzys imigracyjny w UE w latach 2015–2017. Aspekty prawne i polityczne*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2017, nr 11.
- Kosman M.M., *Niemieckie partie polityczne wobec Rosji na tle konfliktu na Ukrainie w latach 2014–2018*, „Przegląd Zachodni” 2019, nr 1.
- Kosman M.M., *Polityka RFN wobec ZSRR/Rosji w latach 1989–2009*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2013.
- Kosman M.M., *Zjednoczone Niemcy w procesie integracji europejskiej (1990–2002)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.
- Koszel B., *Mitteleuropa rediviva? Europa Środkowo- i Południowo-Wschodnia w polityce zjednoczonych Niemiec*, Instytut Zachodni, Poznań 1999.
- Koszel B., *Partnerstwo dla Modernizacji w stosunkach niemiecko-rosyjskich*, „Przegląd Politologiczny” 2010, nr 2.
- Koszel B., *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej. Pola konfliktów i płaszczyzny współpracy*, Instytut Zachodni, Poznań 2008.
- Koszel B., *Rola Niemiec w procesach decyzyjnych Unii Europejskiej w XXI wieku*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Poznań 2019.

- Koszel B., *Trójkąt Weimarski. Geneza, działalność, perspektywy współpracy*, Instytut Zachodni, Poznań 2006.
- Krasuski J., *Polska–Niemcy. Stosunki polityczne od zarania po czasy najnowsze*, „Kurs pisz”, Poznań 2003.
- Lang K.-O., *Das Weimarer Dreieck. Ein neuer „Motor” für die größere EU?*, „SWP-Studie”, Mai 2004.
- Lang K.-O., Westphal K., *Nord Stream 2 – A Political and Economic Constextualisation*, „SWP Research Paper”, March 2017.
- Malinowski K., *Polska i Niemcy w Europie (2004–2014). Różnice interesów – uwarunkowania i konsekwencje*, Instytut Zachodni, Poznań 2015.
- Migrationspolitik in Deutschland und Polen. Herausforderungen und Lösungsansätze in der europäischen Flüchtlingskrise*, Hrsg. J. Franzke, B. Koszel, A. Sakson, Welt-Trends, Potsdam 2017.
- Polacy w Niemczech nie będą mniejszością narodową. Niemieckie MSW odrzuca wniosek*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 8.11.2014, <https://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/474661.msw-niemiec-polacy-w-niemczech-nie-sa-mniejszoscia-narodowa.html> [dostęp: 21.04.2020].
- Pradetto A., *Die rot-grüne Regierung und die Irak-Politik der Bish-Administration*, [w:] *Internationale Reaktionen auf die Irak-Politik der USA 2002*, Hg. A. Pradetto, Universität der Bundeswehr, Hamburg 2003.
- Pressekonferenz von Bundeskanzlerin Merkel und dem russischen Präsidenten Wladimir Putin in Sotschi*, 18.05.2018, Die Bundesriegierung, <https://www.bundesregierung.de/Content/DE/Mitschrift/Pressekonferenzen/2018/05/2018-05-18-pk-merkel-putin-sotschi.html> [dostęp: 26.04.2020].
- Prominente warnen vor Krieg mit Russland*, „Die Welt”, 06.12.2014, <https://www.sueddeutsche.de/politik/appell-zur-ukraine-krise-deutsche-prominente-warnen-vor-krieg-mit-russland-1.2255487> [dostęp: 17.04.2020].
- Rinke A., *Wie Putin Berlin verlor*, „Internationale Politik”, Mai/Juni 2014.
- Stiftung „Erinnerung, Verantwortung und Zukunft”, *Zahlen und Fakten zur Fördertätigkeit*, 31.12.2019, <https://www.stiftung-evz.de/stiftung/zahlen-und-fakten.html> [dostęp: 22.04.2020].
- Stoiber gegen EU-Beitritt „ohne Wenn und Aber”*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 2.06.1998.
- Stolarczyk M., *Zbieżność i różnice interesów w stosunkach polsko-niemieckich w latach 1989–2009*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2010.
- Strauß L., Lux N., *Europäische Verteidigungspolitik – Diskurse in und über Polen und Frankreich*, „SWP-Zeitschriftenschau” 2019, Nr. 1.
- Telefondiplomatie zwischen Warschau und Nizza*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 11.12.2000.
- Timmermann H., *Die deutsch-russischen Beziehungen im europäischen Kontext*, „Internationale Politik und Gesellschaft” 2007, Nr. 1.
- Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisany w Bonn dnia 17 czerwca 1991 r., Dz.U. 1992 nr 14, poz. 56.

- Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy podpisany w Warszawie dnia 14 listopada 1990 r., Dz.U. 1992 nr 14, poz. 54.
- Układ między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków, podpisany w Warszawie dnia 7 grudnia 1970 r., Dz.U. 1972 nr 24, poz.168.
- Układ między Rzeczpospolitą Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej, podpisany w Zgorzelcu dnia 6 lipca 1950 r. (ratyfikowany zgodnie z ustawą z dnia 28 października 1950 r.), Dz.U. 1951 nr 14, poz. 106.
- Vertriebene, Aussiedler und deutsche Minderheiten sind eine Brücke zwischen den Deutschen und ihren östlichen Nachbarn*, Antrag der Fraktionen der CDU/CSU und FDP, Deutscher Bundestag, Drucksache 13/10845, 27.05.1998.
- Węc J.J., *Spór o kształt ustrojowy Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej w latach 1950–2010. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, wyd. 2, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012.
- Wspólne oświadczenie ministrów spraw zagranicznych Francji, Niemiec i Polski w sprawie przyszłości Europy, Weimar, 29 sierpnia 1991 r.*, „Zbiór Dokumentów” 1992, nr 2.

Polish-German Political Relations in the Three Decades After the Reunification of Germany – Main Issues

Polish-German relations after the reunification of Germany constitute an interesting field of research, which results from difficult and painful relations in a distant history, a whole range of mutual stereotypes but also positive experiences. The author believes that against this background their balance in the last three decades is positive. To confirm this thesis, the article makes – and this is its main goal – the selection of more important areas of mutual relations, starting from their treaty regulation in the years 1990–1991. Great emphasis was placed on the multilateral context of Polish-German relations, including the role of Germany as Poland’s advocate in efforts to join the EU and NATO, an outline of the eastern policy of both countries (attitude towards Russia and Ukraine) but also disputable issues, such as controversy around the decision-making system in the EU and major bilateral problems. The article uses monographs in the field of German studies, publications of German research centers, scientific journals, press and websites of the German government and the Ministry of Foreign Affairs (Auswärtiges Amt).

Key words: Polish-German relations, NATO, the European Union, the Russian-Ukrainian conflict, Eastern policy, North Stream

Polsko-niemieckie stosunki polityczne na przestrzeni trzech dekad po zjednoczeniu Niemiec – główne zagadnienia

Stosunki polsko-niemieckie po zjednoczeniu Niemiec stanowią interesującą płaszczyznę badań, co wynika z trudnych i bolesnych relacji w historii, całego szeregu wzajemnych stereotypów, ale i pozytywnych doświadczeń. Autor uważa, że na tym tle ich bilans w ostatnich trzech dekadach wypada pozytywnie. Na potwierdzenie tej tezy w artykule dokonano – i to jest jego zasadniczym celem – selekcji istotniejszych płaszczyzn wzajemnych relacji, poczynając od ich traktatowego uregulowania w latach 1990–1991. Duży nacisk został położony na multilateralny kontekst stosunków

polsko-niemieckich, m.in. na rolę Niemiec jako adwokata Polski w staraniach o przyjęcie do UE i NATO, zarys polityki wschodniej obu państw (stosunek do Rosji i Ukrainy), ale i kwestie sporne, jak np. kontrowersje wokół systemu decyzyjnego w UE i ważniejsze problemy bilateralne. W artykule wykorzystano monografie z zakresu problematyki niemcoznawczej, publikacje niemieckich ośrodków badawczych, czasopisma naukowe, prasę oraz strony internetowe niemieckiego rządu i resortu spraw zagranicznych (Auswärtiges Amt).

Słowa kluczowe: stosunki polsko-niemieckie, NATO, Unia Europejska, konflikt rosyjsko-ukraiński, polityka wschodnia, Gazociąg Północny